



RPW/53759/2015
Data: 2015-11-09

Piotrków Trybunalski, 5 listopada 2015 AD

Rafał Wójcikowski

KANCELARIA PREZYDENTA RP	
BIURO DIALOGU I INICJATYW OBYWATELSKICH	
wpłynęło dnia	02. 12. 2015
BDI...9059...01.2015	

Ceb

Prezydent RP
Andrzej Duda

Petycja odnośnie personalnego rozdzielenia organów władzy ustawodawczych
od poddanych jej kontroli organów władzy wykonawczej

Szanowny Panie Prezydencie,

KANCELARIA PREZYDENTA RP	
Kancelaria Główna W PŁYNEŁO	
Dnia	2015 -11- 09 <i>DI</i>
Ilość zal. Symbol jednostki	

Zwracam się do Pana, gdyż jako Najwyższy Urzędnik Rzeczypospolitej posiada Pan najszerzą legitymację oraz osobiście obdarzony jest największym zaufaniem społecznym wśród polskich polityków. Stoimy przed szansą na rozpoczęcie procesu odbudowywania zaufania Obywateli do swoich przedstawicieli i instytucji.

Nie pomogą w tym jedynie deklaracje, ani też powolne reformy. Wola uzdrowienia państwa musi być wyrazista i czytelna dla wszystkich. Polska Konstytucja w art. 2. zawiera intencję, aby Rzeczpospolita Polska była państwem prawa. Co jednak, jeśli duch prawa stoi w jawnej sprzeczności z jego literą?

W art. 10. jest mowa o rozdziale władz ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej, a dalej w art. 103. zabrania się łączenia mandatu poselskiego ze stanowiskami prezesa NBP, NIK, Rzecznika Praw Obywatelskich, itd. z wyjątkiem członkostwa w Radzie Ministrów. Dlaczego? Czy oba organy: Sejm i Rada Ministrów są egzekutywą? A może oba są legislaturą i nie istnieje konieczność ich personalnego rozdzielenia?

Art. 95. stanowi, że to Sejm sprawuje kontrolę nad działalnością Rady Ministrów. Dlaczego poseł, członek organu kontrolującego, może być jednocześnie ministrem, czyli członkiem organu kontrolowanego? Jak można jednocześnie być kontrolującym i kontrolowanym? Ustawa zasadnicza stwarza w tym obszarze jawny konflikt interesów i tożsamości.

A przecież konflikty interesów, bycie sędzią we własnej sprawie, wynikające z nich samowola i bezkarność – to źródło niszczenia państwa i nadwyrężenie zaufania Obywateli do jego organów. Skoro ryba psuje się od głowy, to właśnie od głowy także winno zacząć się też uzdrawianie państwa.

Panie Prezydencie! Zmiana konstytucji jest trudna. Można jednak już teraz, pomimo jej

ułomności, wypracowywać standardy wyższe niż te określone w jej ramach. Apeluję do Pana, Panie Prezydencie, o kierowanie się w podejmowanych decyzjach kulturą polityczną na miarę naszych aspiracji, a nie smutnego dziedzictwa PRLu. Pańskie decyzje mogą stać się przecież wzorem dla nowych uregulowań, gdy przyjdzie na nie czas.

Proszę, aby wpłynął Pan swoimi autorytetem i nominacjami i ustanowił dobry obyczaj nie łączenia mandatu posła z członkostwem w Radzie Ministrów. Posłowie i senatorowie, którzy zdecydują się sprawować władzę wykonawczą powinni zrzec się mandatu. Przejrzystość życia publicznego jest wartością, która jest wymagająca, ale warta i godna realizacji.

Wyrażam zgodę na ujawnienie mojej tożsamości, z zachowaniem poufności danych adresowych.

Z wyrazami najczystszej szacunku,

dr Rafał Wójcikowski